

Kochane Dziecko,

maj to miesiąc, gdy zielenią się drzewa, krzewy i trawy, a paleta odcieni tego koloru wydaje się nie mieć końca. W ogrodach, lasach, sadach i na łąkach kwitną owocowe drzewka i kwiaty, np. przylaszczki w lasach, mleczki na poboczach dróg, białe i fioletowe bzy zachwycają zapachem, a ptaki koncertują najpiękniej i to zupełnie za darmo.

Dlatego też właśnie maj to miesiąc, w którym my, którzyśmy poznali i pokochali Jezusa i Jego Matkę, Maryję, śpiewem Litanii, wychwalając Jej najpiękniejsze przymioty, dziękujemy, że urodziła Dzieciątka Jezus. Ona jest też naszą Mamą i skłania nas do tego, byśmy kochali naszych ziemskich Rodziców, Mamę i Tatę i każdego Bliźniego.

Zwykle bywało, i sami też tak planowaliśmy, że w maju jest taki dzień, w którym dzieci podczas pierwszej spowiedzi wyznają, że nie wszystkie myśli, słowa i uczynki były dobre, przepraszają więc i obiecują się poprawić. Następnego dnia przychodzą do kościoła odświętnie ubrane w białe alby, dziewczynki z kwietnymi wiankami na głowie, i szeroko otwierają przed Jezusem drzwi swoich czystych, jak wiosenne, błękitne niebo, serc. On wstępuje w to niebo, zamieszkuje w nim i chce uczynić je swoim domem. I jest to Chwila Miłości, której sensu nigdy do końca nie zrozumiemy.., ale to nie najważniejsze - nie ten najlepiej kocha, kto wszystko rozumie.. Najważniejsze jest stworzenie i poczucie Więzy.

Och.. w tym roku tak się jednak nie stanie, ta upragniona Chwila oddała się.. nie będzie wielkiej uroczystości w maju, nie przyjadą zaproszeni goście, długo wyczekiwane prezenty muszą poczekać - wszystko zmieniło zagrożenie naszego zdrowia i życia ze strony niewidocznego wirusa. Musimy zmienić nasze plany.

Nie znaczy to jednak, że Pan Jezus się obraził i nie chce przyjść do Twojej duszy - bardzo tego pragnie i tęskni do Ciebie. Pamiętaj o tym!. Proś Go w swoich modlitwach, by mógł przyjść jak najszybciej. Porozmawiaj z Mamą i Tatą, Babcią, Dziadkiem, z kimś, komu ufasz - dlaczego jest tak, że nie zawsze nasze marzenia się spełniają?. Dlaczego bywa, że trzeba zrezygnować z planów i zamierzeń?. Dlaczego przychodzą tak trudne chwile?. Poproś Jezusa - On pomoże je przetrwać. I wreszcie przyjdzie dzień Spotkania.

Dzisiaj jest przy Tobie Twój Anioł Stróż - chroni Cię, opiekuje się Tobą i pomaga. Ty też pomagaj, nie jesteś już malutkim dzieckiem, więc pomagaj tym, wśród których żyjesz.. - to bardzo dobry sposób na przyjmowanie Pana Jezusa - przecież On przychodzi też w innych ludziach i czeka na Twoją dobroć.

Kto wie - może już niedługo się spotkamy, może uroczysty dzień będzie we wrześniu.., a jeśli bardzo zechcesz, będziesz gorliwie prosić Pana Boga, porozmawiasz z Mamą i Tatą - może ten dzień będzie wcześniej.. Kto wie..? - trzeba być cierpliwym i wytrwałym w modlitwie i oczekiwaniu.. Pan Jezus bardzo kocha dzieci i słucha ich ze szczególną uwagą - Ciebie również..

Drogie Dziecko,
wiedz, że wraz z Siostrami, Katechetami i Księżmi naszej parafii,
pamiętam o Tobie i Twojej Rodzinie w codziennej modlitwie.

Serdecznie Cię pozdrawiam,

Twój proboszcz - ks. Lucjan